

– Popłakałam się ze
wzruszenia, kiedy
zobaczyłam dzieci,
idące w pochodzie
jako pierwsze

Burmistrz Rita Ottervik do głębi poruszona pochodem dzieci

Pani burmistrz oczekiwała na pochód na prowizorycznym podium ustawionym na samym końcu ulicy Kongens Gate, machając do dzieci, które stawiały ostatnie kroki w tegorocznym przemarszu. Nie widać było po nich zmęczenia,

– To niesamowite, jak wielkie jest zaangażowanie w organizację święta narodowego. Jestem naprawdę pod wrażeniem. Dzieci zasłużyły dzisiaj na tak piękną pogodę po ubiegłorocznej paradzie, podczas której przemokły do suchej nitki, .

– **Nigdy mnie to nie znudzi.**

Po lewej stronie stoi przewodnicząca komitetu „dnia 17 maja” i macha radośnie flagą.

– Dzień minął tak, jak zaplanowano. W mieście zgromadziły się liczne tłumy, balony sprzedawały się jak świeże bułeczki. Cudownie jest widzieć te wszystkie dzieci i podziwiać ich zaangażowanie. Uśmiechają się, krzyczą „Hura!” i śpiewają. Pochód z roku na rok staje się coraz lepiej zorganizowany i barwniejszy, mówi Rita Kumar.

Rita cieszy się m.in. z tego, że widzi liczne grono dziewcząt ubranych w różnorodne kostiumy, co potwierdza kreatywność i zaangażowanie w organizację święta narodowego ze strony szkół. Pochód trwający prawie dwie godziny został zakończony przez ostatnią ze szkół prezentującą się jako numer 51 w przemarszu.

– Dzień 17 maja to dzień pełen atrakcji, który tak naprawdę nigdy nie stanie się nudny, sądząc po barwnie ubranych dzieciach, idących w pochodzie. Było kilka niepotrzebnych przerw, których można było uniknąć. Za chwilę rozpocznie się pochód mieszkańców. Udajemy się zatem na lunch.

Wizyta z daleka

W związku z dniem 17 maja delegacja z jednego z zaprzyjaźnionych miast gminy Trondheim – Krakowa, odwiedziła w tym dniu miasto Trondheim m. in. po to, żeby zobaczyć pochód dzieci.

– W bardzo podobny sposób obchodzimy święto narodowe w Krakowie. Organizujemy duże, i dobrze zorganizowane przemarsze, mówi prezydent miasta Krakowa, Jacek Majchrowski.

– *A jak przedstawia się sprawa z pochodami dzieci? Czy są one popularne?*

– Nie, niestety nie organizujemy przemarszów dzieci, tak jak robicie to w Norwegii. Uważam, że jest to znakomity pomysł, by dzieci uczestniczyły w święcie narodowym. W dniu 2 maja poprzedzającym święto narodowe, organizujemy podobne imprezy i zapewniamy wiele atrakcji dla dzieci.

Ostatnie dwa dni upłynęły pod znakiem licznych spotkań. Kraków zainteresowany był w szczególności organizacją i planowaniem transportu publicznego na podobieństwo Trondheim.

Burmistrz Krakowa opuści nazajutrz Trondheim, a teraz uczestniczyć będzie w obchodach święta narodowego i zwiedzi okolice.